Na dziesiątkach wieców i masówek

Ludzie pracy Warszawy i całego kraju

potępiają inspiratorów i prowodyrów ekscesów

Jednoznacznie brzmią głosy całego pracującego społeczeństwa Warszawy i kraju: pomóc tej młodzieży akademickiej, która chce uczciwie się uczyć i zdobytą wiedzą służyć polskiemu narodowi, lecz z całą surowością ukarać prowokatorów politycznych, którzy dla prywaty i warcholstwa podburzają studentów. Na dziesiątkach wieców i masówek z serdeczną troską mówi się o przyszłości polskiej młodzieży, a jednocześnie potępia się prowodyrów i inspiratorów ekscesów.

Ogromny hangar samolotowy w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego na Okęciu nie pomieścił kilku tysięcy uczestników wiecu. Stali na dworze, zapełniając podworzec fabryczny. Przybyli z portretami Władysława Gomułki i hasłami otwarcie określającymi stanowisko załogi: „Studenci rozróżniajcie ziarno od plewy", „uczelnie — uczyć obywatelskiego zachowania", „syjoniści reprezentują Izrael, a nie Polaków".

Zabiera głos mechanik Henryk Grużewski. „Skompromitowani ludzie typu Zambrowskiego i Staszewskiego — mówi on — raz jeszcze chcieli sięgnąć po władzę, zamącić spokój, zdezorientować społeczeństwo. Popieramy w pełni stanowisko Komitetu Warszawskiego PZPR i domagamy się dalszych konsekwentnych poczynań zmierzających do unormowania sytuacji na wszystkich warszawskich uczelniach. Żądamy pozbawienia odpowiedzialnych stanowisk ludzi, kompromitujących ludową władzę oraz tych, których synowie i córki zaprezentowali wrogi stosunek do ludowej ojczyzny".

Robotnik **Jerzy Paradowski**: „Jeśli komuś bardziej zależy na interesach Izraela i NRF niż na interesach Polski Ludowej, to niech nie próbuje uzurpować sobie prawa do wypowiadania się w imieniu narodu polskiego".

Zaproponowaną przez przedstawiciela młodzieży WSK — **Leszka Turskiego** rezolucja zawiera zobowiązania załogi podjęte przed V Zjazdem PZPR na znak solidarności z programem partii.

Pracownicy CHZ „Cekop" i przedsiębiorstwa „Polcargo" stwierdzają: „Jako przedstawiciele jednego ze środowisk inteligencji pracującej odcinamy się i potępiamy obce nam i naszemu ustrojowi poglądy. Uważamy, że władze dostatecznie długo tolerowały postępowanie wrogich nam grup jednostek, stosując metody przekonywania i perswazji".

Gotowość przyjścia z pomocą warszawskiej organizacji partyjnej przy zaprowadzaniu porządku w Stolicy zgłaszają aktywiści organizacji partyjnych z Ministerstwa Komunikacji, Ministerstwa Przemysłu Maszynowego, z Centrali ZUS, Instytutu Geologicznego.

Załogi budujące Żoliborz, Muranów, Bielany, Młociny i Wolę z pełną aprobatą przyjęły rezolucję, która stwierdza: „To właśnie nasze brygady odbudowywały Uniwersytet, AWF, Politechnikę, budowały domy akademickie. Budować będziemy dalej, aby w naszej Ojczyźnie nie zabrakło miejsc na uczelniach i w szkołach, dla żadnego zdolnego człowieka. Jednocześnie protestujemy przeciwko wszczynaniu w murach uczelni i wokół nich — chuligańskich wybryków zakłócających spokój naszego miasta".

Z głęboką troską mówili o potrzebie zachowania spokoju w mieście, domagając się ukarania inspiratorów prowokacyjnych zajść pracownicy Warszawskich Zakładów Elektrycznych na Okęciu. W świetlicy zakładów hasła: „Spokój dla Warszawy", „Więcej dzieci robotników i chłopów na uczelniach".

„Jako były żołnierz BCh — powiedział Piotr Lipiec — przyłączam się do odezwy ZBoWiD, wzywającej młodzież do zachowania obywatelskiej postawy i powrotu do nauki".

„Wiemy — mówił mistrz działu mechanicznego **Zdzisław Szczepański** — że prowodyrami tych zajść byli m. in. syjoniści, którym nie podoba się polityka naszej partii i rządu, potępiająca agresję Izraela na kraje arabskie. Wykorzystali oni nieświadomość pewnej części młodzieży, szczególnie podatnej na wszelkie wpływy. Nie udało się im wciągnąć do tych akcji społeczeństwa Warszawy, które zdecydowanie odcięło się od ekscesów".

DOKOŃCZENIE NA STR. 4(

wie panuje spokój

na uczelniach, wyrażano pełne poparcie dla kierownictwa partii oraz potępienie dla inicjatorów i aktywnych uczestników ekscesów w Stolicy.

Jak informuje Komenda MO m. st. Warszawy, spośród czasowo zatrzymanych — zwolniono ponad 130 osób.

Na uwagę zasługuje ofiarność szerokich rzesz aktywu społeczno-politycznego, działającego na rzecz wyjaśniania społeczeństwu problemów politycznych, związanych z awanturami wywoływanymi przez wichrzycieli oraz w zaprowadzaniu porządku, bezpieczeństwa i ładu społecznego w mieście.

Na wyższych uczelniach Stolicy odbywają się zajęcia. W Akademii Medycznej odbyło się spotkanie kierownictwa uczelni

Znamienne poparcie dla sprawców zajść w Warszawie

Antypolska demonstracja w Berlinie Zachodnim

Załoga wydziału ... szyn do liczenia ... talowych w ... kieleckie) dla uc... du PZPR podjęł... produkcyjne war... tys. zł. Na zaj... konstrukcyjnym ... inż. J. Miernik, ... ski, st. konstrukt... i st. konstruktor ... mawiają projekt ... maszyny ...

Fot CAF — W...